

# To i Owo

## Legionowo

NR 6 8.VI.90.

TYGODNIK

Cena 500 Zł

Po pięciu tygodniach funkcjonowania na legionowskim rynku prasowym, kiedy powoli zaczęliśmy wpadać w usypiający samozachwyt - że oto jesteśmy, wychodzimy regularnie, coraz więcej osób nas czyta - zostaliśmy brutalnie zmuszeni do zejścia na ziemię, ba - do bicia się w piersi.

Raz za to, zetrzeba było uszczuplic ostatni numer "To i Owo".

Długo by można tłumaczyć powody - nie tylko od nas zależne - ale faktem jest, że ponownie nie powinno nam się to przydarzyć.

Mamy nadzieję, że owe 500 zł, które wydał Państwo na 4-stronicowy tygodnik nie zniechęca Was do gazet i że jak na mieszkańców Legionowa przystało - machniecie ręką i w piątek znów zajrzycie do kiosków.

Również inna niemiła prawda musiała wreszcie do nas dotrzeć. Nie jesteśmy genialni.

Gdy w pierwszym numerze pisaliśmy, że "To i Owo" jest dziełem ludzi młodych i bardzo młodych, braliśmy pod uwagę także nasz brak doświadczenia i ... możliwość popełnienia błędów. I mieliśmy rację. Tradycyjny złośliwy chochlik - będący "etatowym" pracownikiem każdej redakcji - zagrzeździł się także u nas.

Nieprzypadkowo przecież otrzymujemy sygnały od Państwa o "zjedzonych" literach, poprzesztawianych danych, ujętych lub dodanych komus latach. Wstydzimy się wtedy, naprawdę! Większość z nas pracuje zawodowo w całkiem innych profesjach, a dziennikarstwem zajmuje się "po godzinach", wtedy gdy mężo-

wie czy żony zechcą popilnować dzieci.

Dlatego - miejcie do nas jeszcze trochę cierpliwości. Postaramy się ją wynagrodzić.



Redakcja

### NOWY PREZYDENT !!!

Rada Miejska wybrała w demokratycznym i tajnym głosowaniu nowego prezydenta miasta.

Został nim **ANDRZEJ KICMAN**.

Kontrkandydatem był dotychczasowy prezydent Legionowa - **Kazimierz Kurnicki**.

Wynik głosowania 32 radnych - 19 i 8, przy pięciu głosach wstrzymujących się, przesądził o zwycięstwie kandydata Komitetu Obywatelskiego "Solidarnosc". Serdecznie gratulujemy. (mag)

## Pierwsza sesja...

Na budynku Urzędu Miasta zawisła nowa tablica - **RADA MIEJSKA W LEGIONOWIE**. Jej odsłonięcie zainauguowało pierwszą w tym składzie sesję rajców miejskich.

Program, przyjęty po uroczystym ślubowaniu, złożonym przez nowych radnych, był bardzo obszerny. Dotyczył głównie powołania różnych władz samorządowych i

uporządkowania spraw statutowych i regulaminowych.

O wyborze prezydenta piszemy obok.

Jego zastępcami, wybranymi również w demokratycznych i tajnych wyborach, zostali **Piotr FOGLEM** i **Wojciech JEUTE**.

Do Zarządu, w skład którego automatycznie weszli prezydent i jego zastępcy, dokooptowano

czterech, spośród pięciu zgłoszonych kandydatów:

- Zb. KLEJMENT (26 gł.)
- J. KALINOWSKI (25 gł.)
- W. KAWKA (25 gł.)
- G. STEPIEN (20 gł.)

Kandydatura **T. Lipki** nie uzyskała wymaganej ilości głosów.

Mamy też nowego przewodniczącego Rady Miejskiej, którym został **cd.str 2**

### KOMU REJON, KOMU ?

Sprawy tworzenia rejonów administracji państwowej (rządowej), z punktu widzenia przyszłego układu administracyjnego kraju i naszego w nim miejsca są obecnie najistotniejsze. Przemyślenia trwają od kilku miesięcy.

Ostatnio, wbrew wcześniejszym ustaleniom mówi się, że rejon będzie usytuowany w Nowym Dworze Mazowieckim. Tu warto stwierdzić, że mieszkańcy byłego powiatu walczyli o tę sprawę wręcz histerycznie, groząc niemal bojkotem wyborów, gdyby ich ambicje nie zwyciężyły. Może to są metody, które przekonują decydentów w stolicy? My uważaliśmy jednak, że to nie jest ani droga godna **cd.str 2**



fot. J. Sadowski

**PYTANIE TYGODNIA:**

*MSH - Legionowo*

*Czy wejdziemy za ten mur?*

## KOMU REJON, KOMU ?

(cd. zestr.) obecnych czasów, ani sposób myślenia; gdyż, nie opiera się na merytorycznych argumentach!

Uczestniczyłem, na zasadzie obserwatora, w pracach Komisji Urzędu Stołecznego ds. Przekształceń, kierowanej przez dr A. Langerę.

Od pierwszych posiedzeń rysowały się klarowne rozwiązania - proponowano trzy rejony w województwie stołecznym zlokalizowane w Legionowie, Pruszkowie i Otwocku plus czwarty - miasto Warszawa. Takie stanowisko obowiązywało do początku maja, to znaczy do chwili pojawienia się protestów z Nowego Dworu Mazowieckiego, w których nasi oponenti, na wspólnym posiedzeniu w warszawskim Ratuszu stwierdzili, że "nie wyobrażają sobie życia bez rejonu" i dokonali totalnego pomieszczenia spraw administracji państwowej z problemami samorządności! Widac takie postawienie sprawy przekonało kogos władnego podjąć inną, od pierwotnie proponowanej decyzję i w obecnej koncepcji Legionowo ma być przyłączone do Warszawy Pragi Płn - jak kukulczę jajo podrzucone do cudzego gniazda.

Rozumiemy intencje takiego rozwiązania, bo trudno sobie wyobrazić nas w rejonie miasteczka Nowy Dwór, ale ta propozycja niczego sensownego naszemu miastu nie przynosi, tym bardziej, że pojawiające się bądź proponowane ustawy, powoli, idee samorządności lokalnej wybijają nam z głowy.

Jeden z posłów OKP, u którego interweniowaliśmy w tej jak i innych sprawach (szkoła MSW), odrzekł: "... przecież to centralistyczny model administracji na wzór francuski, a tworzący się samorząd to jedynie fasada".

Może to opinia skrajna, ale coś prawdziwego w niej jednak jest! Poczekajmy zatem na resztę ustaw, zwłaszcza podatkową - zobaczymy wtedy, czy raczej mają ci co historycznie bija się o administrację,

czy ci co u wierzyli, że będziemy faktycznym gospodarzem w naszej gminie?

Profesor Regulski w jednym z licznych wywiadów powiedział: "... te raz budujemy fundamenty i trudno jest mówić o wystroju strychu ...". Zaniepokoiło mnie to stwierdzenie, bowiem sądziłem, że przynajmniej kilku ludzi w Polsce, a w szczególności "ojciec" projektu reformy, wiedza dokładnie do czego zmierzają.

My, twierdzimy, że usytuowanie rejonu administracyjnego w naszym mieście jest niezbędne. To urząd jest dla obywatela, a nie odwrotnie. Wielkość naszego miasta winna być najistotniejszym, jeśli nie jedynym kryterium wazącym na podejmowaniu takich decyzji.

Wszystkie publiczne wystąpienia motywujące potrzebę powołania wspomnianych rejonów mocno podkreślają zasadę przybliżenia administracji do mieszkańców. Jako drugi element wymienia się potrzebę pomocy słabym gminom. Oba elementy nie mają zastosowania w przypadku Legionowa, wręcz odwrotnie, proponowane rozwiązanie stawiają to wszystko "na głowie" i wyglądają raczej na kiepski żart!!!

Jedynym sensownym rozwiązaniem jest powołanie rejonu w Legionowie. Myślę, że taki pogląd musi utworować sobie

drogę, bez względu na to czy komus się to podoba, czy nie! Modele tworzone za biurkiem mają to do siebie, że życie brutalnie je koryguje - czasem prędzej niż wyobrażają sobie ich autorzy.

Mamy nadzieję że minęły czasy, w których mówiło się: "Jeśli fakty nie pasują do rzeczywistości, tym gorzej dla faktów". - A istnienie Legionowa jest dziś faktem i nie da się tego nie dostrzegac.

Piotr Fogler

## Kujawska 10

Jeśli ktoś nie widział psa na drzewie - a widok jest dość rzadki - ma jedyną okazję. Otóż wygląda to mniej więcej tak: na czereśni jest koszyk, w koszyku pies, drzewo rośnie w ogrodzie, ogród rozcią-

ga się wokół eleganckiej willi, a całość mieści się przy ulicy Kujawskiej 10. Jeśli ktoś nie odgadł jeszcze, dlaczego biedne zwierzę rezyduje na czereśni - odpowiadam.

Jest to udoskonalona wersja stracha na wróble, a właściwie na szpaki. W taki sposób pomyslowy właściciel postanowił ochronić czereśniowe zbiory przed intruzami - ptakami.

My też mamy pomysł, do wykorzystania przez właściciela czereśni i psa. Sądzymy, że ten pan powinien jak najszybciej zastąpić swoje zwierzę. W końcu paskie oko konia tuczy i nikt lepiej od gospodarza nie upilnuje swojej własności.

Gdyby pomysł nie chwycił, postaramy się zainteresować sprawą Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt.

Małgorzata Łopinska

cd. ze str 1

## PIERWSZA SESJA...

adwokat - Wojciech TOP-CZEWSKI (23 gł.). Jego kontrkandydat, M. Sandulowicz otrzymał 4 głosy

Na stanowiska wiceprzewodniczących Rady zaproponowano czterech kandydatów, Wybranych mogło być trzech. Głosy rozłożyły się następująco:

C. KALINOWSKI (29 gł.)  
Z. DURKA (24 gł.)  
A. FABISIAK (20 gł.)  
Zb. Hodyr (10 gł.)

Wybrano również delegatów do zupełnie nowego organu samorządowego-sejmiku wojewódzkiego. Spotkają się tam przedstawiciele wszystkich gmin z województwa

warszawskiego, by wspólnie dyskutować o problemach regionu, opiniować napływające z terenu propozycje i interweniować w urzędach administracji państwowej w sprawach, których dana gmina nie będzie mogła rozkazać we własnym zakresie. Na trzy miejsca, którymi dysponuje Legionowo zgłoszono pięciu kandydatów:

J. KALINOWSKIEGO 23 gł.  
L. GRABOWSKA 21 gł.  
P. FOGLERA 21 gł.  
T. Dobosz 13 gł.  
L. Znój-Znojewska 10 gł.

Radni powołali również nowego kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, którym została Barbara Wozniakowska.

Zarząd Rady Miasta otrzymał już pierwsze zadania. Został zobowiązany do przygotowania, na razie tymczasowych, później ostatecznych wersji statutu gminy i regulaminu organizacyjnego Urzędu Miasta.

Na zakończenie, wiceprezydent Wojciech Jeute zaprosił wszystkich zebranych oraz wszystkich mieszkańców Legionowa do kościoła "Na górcie", gdzie 17.06.br o godz. 18.00 zostanie odprawiona msza sw. w intencji nowego samorządu naszego miasta.

Małgorzata Łopinska

## Kto przerobił skup na makulaturę?

### CZERWONY KUR

Już wiemy. Ostatni legionowski punkt skupu makulatury, szmat i butelek stał się ofiarą pożaru. Legionowska (jeszcze) milicja sprawa zajęła się z całą powagą. Domniemyanych sprawców jednak nie odnaleziono. Chyba trochę winy ponosił po prostu ... agent.

Ale na tym sprawa się nie kończy. Porządkowa Służba Prezydencka, prawie ubiegła na-

szą fotograficzną interwencję. 14 maja inspektorzy skierowali pismo do właściciela pogorzeliiska, którym okazała się Centrala Skupu Surowców Wtórnych. Możliwe są dwa rozwiązania. Albo znajdzie się nowy agent, albo kontener zostanie uprzatniony. Szmaty będziemy chyba wozic zatem do Warszawy ...

J. Kopeć

# baza CZY Oaza?

Z tymi dziećmiakami to skandal! Tratuja trawniki, łamią drzewka, w piłkę grają pod samymi oknami! - starsza pani aż kipi z oburzenia na jednym z przedwyborczych spotkań.

A gdzie się mają bawić, gdzie ganiać za piłką? Tych mini-boisk, placów zabaw, jak na lekarstwo - sasiadka oburzonej bierze w obronę rozbrykaną młodzież sugerując, że to projektanci blokowisk zapomnieli o naturalnej potrzebie naszych milusinskich.

Projektant odbija piłeczkę. Ma alibi, pokazuje plany. Na Osiedlu Jagiellonska, między szkołami podstawowymi nr 6 i 7, na tyłach bloków 14 i 15 przewidziano miejsce na osiedłowe tereny sportowo-rekreacyjne. Boiska do siatkówki, koszykówki, tereny do kometki - serce rośnie gdy podziwia się perspektywiczne myślenie planistów. Nic tylko uprawiać sporty!

Póki co jednak, nie można. W tym miejscu, zamiast boisk jest baza, tyle że budowlana. Mówiąc inaczej zaplecze budowy, choć na Osiedlu Jagiellonska budowlani pracują już tylko symbolicznie.

To baza, zaplecze budowy? To raczej rupieciarnia, składowisko złomu i betonu. Stoi i straszy, jest namacalnym przykładem gospodarowania w mieście. To nie baza, a raczej oaza dla spragnionych pijawczków. Mieli to porządkować, przenosić, likwidować; a tymczasem... rozbudowują. Niedawno zwiezli tu betonowe podkłady drogowe i ustawiają za ogrodzeniem - mówią mieszkańcy okolicznych bloków.

Gospodarzem bazy jest (jak głosi tablica informacyjna) Mazowiecki Kombinat Budowlany, inwestorem - legionowska spółdzielnia mieszkaniowa.

- Baza istnieje już siedem lat - mówi jej kierownik, inż. Marek Kowara. - Mamy tu magazyny, pomieszczenia biu-

rowe, składujemy materiały budowlane. Parkuje tu po kilka samochodów ciężarowych. To prawda, że jest to po części i rupieciarnia, bo nie brakuje bazy różnych elementów niewykorzystanych na zakończonych budowach. A co mieliśmy z nimi zrobić? Zostawić? Zakopać? Nie jest natomiast prawdziwe twierdzenie, że MKB nie już w pobliżu nie buduje - mówi M. Kowara i wylicza: A obiekt pawilonowy 68, a bloki 214 i 215, a 400? Oddaliśmy właśnie salę gimnastyczną przy szkole nr 7, kończymy basen przy "szóstce", zgromadziliśmy dzwigary na podobny basen przy "siódemce". Budujemy obiekty na Łajskach, w Warszawie... Ze budujemy z poślizgiem, że przeciąga się to w czasie? Różne są tego przyczyny, także obiektywne - argumentuje M. Kowara.

Jeden z jego pracowników odrzuca natomiast pomówienia, że w bazie się pije, a kierowcy traktują osiedlowa uliczkę jak tor wycigowy, rajdując bez opamiętania.

- Na wódkę nikt już nie ma pieniędzy. Jeśli ktoś pije, to tuż obok, pod drzewami i na pewno nie są to nasi robotnicy. A kierowcy są uświa domieni, że w pobliżu są dwie szkoły, mnóstwo dzieciaków i trzeba uważać...

Baza jak baza, miała być krótkotrwała prowizorka, a chyba jeszcze tu "pomieszkamy" - dodaje z lekką kpina w głosie.

Budowlancy twierdzą jednak, że kiedy inwestor znajdzie dla nich nową lokalizację, zapłaci za przeprowadzkę, to zwiną tę bazę, przeniosą cały "interes" w inne miejsce. Oni doceniają rolę sportu.

Inwestor w osobie wiceprezesa SML-W, Andrzeja Rzempały obiecuje, że w możliwie jak najszybszym czasie teren bazy zostanie zmieniony, znikną podkłady drogowe. Dodaje też, że poza obiektami 214 i 215, których zakończe-

nie przewidziane jest na koniec przyszłego roku, inne budowy realizowane są przez MKB z opóźnieniem.

Mówiąc inaczej: o bazie winno się już mówić w czasie przeszłym. Nie ulega wątpliwości, że coś z tym fantem trzeba zrobić. Im wcześniej się to uczyni, tym lepiej. Na razie...

- Co wy tu robicie? - pytam umorusanych dziesięciolatków, którzy w majowy wieczór forsują dziury w ogrodzeniu bazy?

Bawimy się - odpowiadają zgodnym chórem.

- Tutaj, w bazie, a w co?

- We wszystko - śmieje się rezolutnie - Niech Pan patrzy, po tych płytach można się wspinać, na tych prętach pogimnastykować, to składowisko to dobre kryjówki do chowanego... Można też pobiegac, kiedy pani dozorczyńni nas goni. Ale ona z nami nie ma szans. Wymarzony plac zabaw... tylko żeby go nie zlikwidowali, bo moja babcia mówiła, że to skandal, żeby coś takiego w środku miasta straszko.

(j b)

Za wpłaty na fundusz wyborczy pp. Bohdanowi Cenarowskiemu (5000 zł) Zbigniewowi i Wiesławowi Kuczalskim (50000 zł)

dziękuje  
Komitet Obywatelski  
"Solidarność"

## Środowisku na odsiecz

9.03.br powstał Klub Ekologiczny. Narodził się z inspiracji TPL.

Na przewodniczącą ekologowie wybrali Marię Pilarek.

W zarządzie są:

Milena Mrozińska  
Joanna Szczesniak  
Wojciech Gołębiowski  
Witold Raczynski

"Póki nie wyrosnie nam partia zielonych - mówią w TPL - będziemy im pomagać w miarę możliwości. Ochrona środowiska jest naszą wspólną sprawą".

Spotkania Klubu Ekologów odbywają się w każdą pierwszą środę miesiąca w godz. 18.00 - 20.00 w MOK ul. Norwida 10.



Wzorem innych gazet, już od dłuższego czasu nosiłem się z zamiarem podjęcia "tematu MZK". Wiadomo - frapująca tematyka, niezaspokojone ambicje legionowskich dzielnic, częstotliwość kursowania - to temat, który powinien "chwycić", zyskać uznanie w oczach czytelników. Jednak redakcyjny kolektyw skłonił mnie do odroczenia: a bo to wiadomo czyje i jakie będzie MZK?

Jednak nie wytrzymałem. Przepraszam, ale w piątek, 1-go czerwca - "krew mnie załała" ... Była godzina 15.30. Autobusem linii 253 (numer boczny 1068 WAB 437C) dojechałem do przystanku na ulicy Zegrzyńskiej, przy Szkole Podstawowej nr 1. Do autobusu podszła kobieta, która przez tylne drzwi wniosła kilkuletnie dziecko. Sama jeszcze nie wsiadła, oczekując aż dobiegną dzieciaki ze szkoły. Uprzedziła o tym kierowcę, który... zniecierpliwiony zamknął drzwi i odjechał - pozostawiając matkę na przystanku.

W autobusie powiało groza: krzyk, nerwy, płacz i wyzwiska przepływały się z beztroskim humorem pana kierowcy. Matka, chcąc nie chcąc, musiała bawić się w sprinterkę...

I tak zabawa kierowcy z kobietą trwała aż do następnego przystanku przy wiadukcie (z krótką przerwą na czerwonych światłach!) ...

Szanowny Panie Kierowco, władco pasażerów, w imieniu dziecka i jego matki - dziękujemy za wspaniały prezent z okazji Dnia Dziecka. I życzymy Panu, aby ..... i ..... a także .....

Jarosław Kopec

Dziękujemy pani Zofii Szali za wpłatę 20000 zł na fundusz gazety.



Redakcja

08.06 PIĄTEK

PROGRAM I

- 16.00 Program dnia - Telegazeta
- 16.05 Dla młodych widzów - "Dookoła stołu"
- 16.30 Dla dzieci: "Okienko Pankracego"
- 16.55 Teleexpress
- 17.10 Studio Italia '90 Uroczystość otwarcia MŚ w piłce nożnej. Mecz Argentyna-Kamerun. W przerwie meczu Dobranocka
- 20.00 Wiadomości
- 20.35 "Długie płaszcze" dramat sensacyjny prod. franc.
- 22.15 Weekend w Jedyńce
- 22.25 "Snob literacki" - reklamy książek
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 "Rzeczypospolita samorządna" - "Sejmik"

PROGRAM II

- 17.05 Program dnia
- 17.10 "Wzrockowa lista przebojów"
- 17.40 Express gospodarczy
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Dobra Nadzieja" /11/ serial prod. franc.
- 19.20 Antena "Dwójki"
- 19.30 Japońskie interpretacje muzyki Chopina
- 20.00 "Piątek" - magazyn z Krakowa
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Turniej Tańca Towarzystwa - Gryf '90
- 22.25 "Kim i Julia" - film prod. USA
- 23.55 Komentarz dnia

09.06 SOBOTA

PROGRAM I

- 7.45 Program dnia
- 7.50 "Tydzień na działce"
- 8.20 "Na zdrowie"
- 8.40 "Ziarno"
- 9.00 "Drops" oraz film z serii "Heidi" (21,22)
- 10.30 Wiadomości poranne
- 10.40 "Militaria, obronność nowoczesność"
- 11.05 Film dokumentalny
- 11.35 "Życ" - magazyn ekologiczny
- 12.05 Telewizja Francuska przedstawia
- 13.35 "Zderzenia - publicystyka rolna"
- 14.05 "Nad Niemnem, Piną i Prypecią" (6)
- 14.25 Film dokumentalny
- 15.20 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 15.40 "Prezydenci" - F.D. Roosevelt
- 16.10 "Rewizja nadzwyczajna"

- 16.40 "Odwieczne pieśni" film dok.
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Portrety" - "Strzaskany życiorys"
- 18.30 "Butik"
- 19.00 Dobranocka
- 19.10 "Z kamerą wśród zwierząt"
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Telewizja Chlapkowie" - prog. rozrywk.
- 20.45 Studio Italia '90 transmisja meczu Włochy-Austria oraz skrót ZEA-Kolumbia
- 23.20 "Życie jest fraszką"
- 23.30 Telegazeta
- 23.40 "Kuba rozpruwacz" (1) film krym. prod. ang.

PROGRAM II

- 11.30 "Czas akademicki"
- 12.00 "Bariery"
- 12.30 "Goryl" (1) - film dok. prod. USA
- 13.00 "Budzenie delfinów" film dok. prod. franc.
- 13.10 "Spectrum"
- 13.25 "Wszystko co żywe" film dok. prod. pol.
- 13.45 Meandry architektury "Lanie wody"
- 14.05 "Chińska medycyna tradycyjna"
- 14.30 "Cisza i dźwięk" (8)
- 15.00 "Bruce Forsyth" - ang. prog. rozrywk.
- 16.00 "Odeon na antenie dwójki"
- 16.45 Studio Italia '90 ZSRR-Rumunia
- 19.00 "Szopka całoroczna" program satyryczny
- 19.30 "Wiatrakowe przeboje" piosenki żeglarskie i morskie
- 20.00 Wirtuozi wiolinistki - R. Szreder
- 21.00 "Dwa + 2"
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Ktoś za drzwiami" film prod. franc-wios.
- 23.15 Komentarz dnia
- 23.20 "Duchy polskie" - "Duch miłości bliźniego"

10.06 NIEDZIELA

PROGRAM I

- 7.00 "Witamy o siódmej"
- 7.30 "Kraj za miastem"
- 7.55 "Po gospodarstwu"
- 8.10 "Od niedzieli do niedzieli"
- 8.55 Program dnia
- 9.00 "Teleranek" oraz film "Detektywi na wakacjach" (3) - serial TP
- 10.30 Wiadomości poranne
- 10.40 "Na podbój oceanów" /2/-serial dok. prod. USA
- 11.25 "Notowania"
- 11.50 "Szalom" - film dok.
- 12.30 Telewizyjny Koncert Życzeń

- 13.15 Teatr dla dzieci - "Latająca wyspa"
- 13.55 "Morze"
- 14.15 "Tońko, czyli lego o ostatnim baciarsz"
- 15.05 "Śpiewać każdy może koncert piosenkarz amatorów"
- 15.50 "Powrót Arsena Lupina" film prod. fra.
- 16.50 "Antena"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Festiwal Piosenki Radzieckiej - Zielona Góra '90
- 18.30 Wieczorynka
- 19.00 "Modrzejewska" - (1) - serial TP
- 20.15 Wiadomości
- 20.45 Studio Italia '90 mecz Brazylia - Szwajcaria i skrót USA - Czechosłowacja
- 23.15 "7 dni - Świat"
- 22.00 Sportowa Niedziela
- 23.45 Italia '90 - skrót meczu RFN-Jugosławia
- 0.20 Telegazeta

PROGRAM II

- 8.45 "Kalejdoskop"
- 9.15 Przegląd tygodnia - dla niesłyszących
- 9.50 film dla niesłyszących - "Modrzejewska" (5) - serial TP
- 11.05 "Jutro poniedziałek"
- 11.30 Lokalny koncert życzeń
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Polska Kronika Filmowa
- 12.10 "Autostrada do nieba" film prod. USA
- 13.00 "100 pytań do ..."
- 13.40 Z batutą i z humorem
- 14.00 Film dokumentalny
- 15.20 "Biblia a historia" serial dok. prod. an
- 16.10 "Radość w Radości" reportaż
- 16.45 Z wizytą u "Złodziejęczy" - reportaż
- 17.00 Studio Sport - Wyścig przeszkodowy w Live poolu
- 17.30 "Bliżej świata"
- 19.00 "Wydarzenie tygodnia"
- 19.30 "Galeria 37 milinów"
- 20.00 Program dokumentalny
- 20.15 Małura z baletu reportaż
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Płonące pola" (2) film prod. ang-austri
- 22.45 Komentarz dnia
- 23.20 "Czerwony kapturek" prog. satyr.-rozrywk.
- 23.45 Komentarz dnia
- 23.50 "Akademia wiersza"

11.06 PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

- 18.20 Program dnia - Telegazeta

16.25 "Luz" - program nastolatków  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 "Gorące linie"  
 17.55 Czarna karawela-film dok. prod Makao  
 18.35 "10 minut"  
 18.50 Dobranocka  
 19.00 Teatr Telewizji "Pelikan"  
 A. Strindberg  
 20.15 Wiadomości  
 20.45 Italia '90: mecz Anglia-Irlandia  
 22.50 Wiadomości wieczorne  
 23.05 Italia '90: skrót meczu Kostaryka - Szkocja

## PROGRAM II

17.10 Program dnia  
 17.15 "Czarno na białym"  
 17.45 "Ojczyzna - polszczyzna"  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 "Legenda filmu" - Paul Newman  
 19.30 Roman Lasocki przedstawia: Beata Warykiewicz  
 20.30 "Studio tajemnic"  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 "Gniazdo os" film prod. rumuńskiej  
 23.40 Komentarz dnia

## 12.06 WTOREK

### PROGRAM I

8.35 "Domator"  
 8.50 "Domowe przedszkole"  
 9.15 Wiadomości poranne  
 9.25 "Bluebell" (5) serial prod. ang.  
 10.15 "Domator"  
 15.35 Program dnia - Telegazeta  
 15.40 "Tik - Tak" oraz film z serii "Gumisie"  
 16.30 Teleexpress  
 16.45 Italia '90: mecz Belgia - Korea Płd.  
 19.00 Doranocka  
 19.10 "Plus - minus"  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Spotkanie z Jackiem Kuroniem  
 20.15 "Bluebell" (5) serial prod. ang.  
 21.10 "Listy o gospodarce"  
 21.45 "Telewizja z podziemia"  
 22.30 Wiadomości wieczorne  
 22.45 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej - "S"  
 23.30 Jutro w programie  
 23.45 Italia '90: skrót meczu Holandia - Egipt

### PROGRAM II

17.25 Program dnia  
 17.30 "Dokoła świata"  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 "Dawniej niż wczoraj"

18.50 Publicystyka  
 19.10 Modlitwa Wieczorna  
 19.30 Nasz partner - Fiat (1) reportaż  
 20.00 "Przeboje Bogusława Kaczyńskiego"  
 21.00 "Wywiady Ireny Dziedzic"  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 "Zad wielkiego wiewieloryba" film TP  
 23.05 Komentarz dnia

## 13.06 ŚRODA

### PROGRAM I

8.15 Express gospodarczy  
 8.35 "Domator"  
 8.50 "Domowe przedszkole"  
 9.15 Wiadomości poranne  
 9.25 "Nasze dzieci rosną" film prod. węgierskiej  
 11.00 "Domator"  
 15.35 Program dnia - Telegazeta  
 15.40 "Kameleon" program dla młodych widzów  
 16.05 "Cojak"  
 16.30 Teleexpress  
 16.45 Italia '90: mecz Urugwaj - Hiszpania  
 19.00 Dobranocka  
 19.10 "Powrót do Europy" publicystyka ekonomiczna  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 "Diabełek za przednią szybą" film prod. radz.  
 21.35 "Zawsze po 21-ej"  
 22.15 Wiadomości wieczorne  
 22.30 "Rozmowy o Res Publice"

### PROGRAM II

17.05 Program dnia  
 17.10 "Zbliżenia, czyli to i owo o filmie"  
 17.40 Express gospodarczy  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 Magazyn "102"  
 19.00 "Ślepy tor" nowela filmowa TP  
 19.30 Nasz partner Fiat (2) reportaż  
 20.00 Klub ludzi z przeszłością  
 20.15 "Bułgaria, droga do demokracji"-reportaż  
 20.45 Italia '90: mecz Argentyna - ZSRR w przerwie meczu - Panorama dnia  
 22.50 "W labiryncie" serial TP  
 23.20 Komentarz dnia

## 17.06 CZWARTEK

### PROGRAM I

8.55 Program dnia  
 9.00 "Słońce w gałęziach" film TP dla młodych widzów

10.25 Mapa folkloru-Kurpie  
 10.55 "Koncert w Św. Lipce" film dokumentalny  
 11.20 Madonny z kolekcji B. Piaseckiej-Johnson  
 11.40 Między wiosną a latem  
 13.05 Koncert muzyki organowej  
 13.35 "Kapitan Blood" film prod. USA  
 15.35 Między wiosną a latem  
 16.30 "Smak życia"  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 Na odsiecz Wiedniowi film dok.-fab.  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 "Uwodziciel" (6) serial prod. ang.  
 20.55 Polska, Niemcy, Europa - wydanie specjalne Pegaza  
 21.45 "W Żelazowej Woli" - gra Piotr Paleczny  
 22.25 "Dominikanin w ostrogach" film dok.  
 23.15 Italia '90: (skróty) Jugosławia - Kolumbia, i Kamerun - Rumunia  
 0.20 Telegazeta

### PROGRAM II

12.20 Powitanie  
 12.25 "Grzechy dzieciństwa" film prod. pol.  
 13.45 "100 pytań do ..."  
 14.25 "Z głębokości serca" prog. poetycko-muzyczny.  
 15.20 "Chopin w Sannikach" recital Ewy Bauer  
 15.55 Studio Festiwalu Mrożka  
 16.20 "Biografie" - "Agata Christie"  
 17.10 "Kulisy" - program o modzie  
 17.30 "W labiryncie" (powtórzenie)  
 18.00 Mistrzowie kina współczesnego-W. Has  
 18.30 Recital Jaśka Kaczmarskiego  
 19.25 "Rzym" przegląd filmów P. Parandowskiego  
 20.00 Joseph Haydn - "Msza Nelsonska"  
 20.45 Italia '90: mecz Włochy-USA w przerwie Panorama dnia  
 22.45 "Syreny" - film prod. jugosłowiańskiej  
 23.50 Komentarz dnia

### TYGODNIOWY PROGRAM KINA

4-10. VI - Dzikun (pol. b/o) godz. 14<sup>00</sup>, 15<sup>30</sup>  
 4-10. VI - Lawa (pol. 15 l) godz. 17<sup>00</sup>  
 11-17. VI - Krokodyl Dundee II (USA 121) godz. 14<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>

program TV program TV program TV program TV

# GROSNIK NA PKP

To, o czym od wielu tygodni mówiło się po cichu i z niedowierzaniem, od 1 czerwca stało się faktem. Polskie linie przewozowe (PKP i PKS) uszczęśliwiły nas kolejną podwyżką cen biletów! Tym razem jednak, skala podwyżki może przyprawić o zawrót głowy najbardziej odpornych pasażerów. Ni mniej ni więcej, tylko za podróż do Warszawy, będziemy płacić kilka ładnych tysięcy, podobnie jak do Zegrza, Nieporętu czy Pomiechówka. Po raz kolejny zapewne usłyszymy zapewnienia prasowo - telewizyjne, że polepszy się jakość, prędkość, kultura...

Legionowo nie jest wprawdzie węzłowa stacja przesiadkowa, ale nie ulega wątpliwości, że nasi mieszkańcy, w

liczbie kilkudziesięciu tysięcy, muszą jakos do pracy dojechać i z niej wrócić. A jak to wygląda??!

Zasadniczy kierunek jazdy pociągiem to Warszawa lub Nowy Dworzec Mazowiecki oraz Zegrze. Na kolejowych szlakach oczekuje nas codzienna przepychanka, pięć peronowych wiat z ławkami i... dworzec - który w moim pojęciu uraga nie tylko astronomicznym cenom biletów ale i podstawom kultury społecznej. Wiecznie zaśmiecona mini-poczekalnia, z dwoma - na zmianę zamykanymi okienkami biletowymi i dwukrotnie większą częścią administracyjną - techniczną. Oto szczyt kolejowych osiągnięć władz PKP i możliwości oddziaływania naszych radnych -

nieporadnych.

Nie lepsza jest sytuacja pasażerów PKS. Dwa podwyższone chodniki przylegające do auto busowych zatok, jeden zdezelowany słupek z przerdzewiałym i niewyraźnym rozkładem jazdy oraz brak jekiegokolwiek miejsca do oczekiwania na wiecznie spóźniające się autobusy - oto legionowski sztyk.

Nadal możliwość podróży autobusem w jedynym kierunku, jest dla pasażerów zagadką: przyjedzie - nie przyjedzie? Dojedzie - nie dojedzie???

Po raz kolejny więc, zapłacimy bezsensowny haracz polskim monopolistom - przewoźnikom. Po raz kolejny nabija nas w butelkę, po raz kolejny - nie dając nic w zamian - wyciągną nasze złotówki. Czy długo jeszcze???

J. Kopec

## listy do felietonisty...

W związku z fałszywymi informacjami zawartymi w artykule "Karetka ostatniej szansy" pisma "To i Owo Legionowo", prosimy o zamieszczenie sprostowania na łamach pisma. Karetka "R" została zakupiona głównie dzięki ofiarności społeczeństwa Legionowa, zakładów pracy i zaangażowaniu pracowników ZOZ. (...)

Zarząd Samorządu Lekarskiego w ZOZ Legionowo

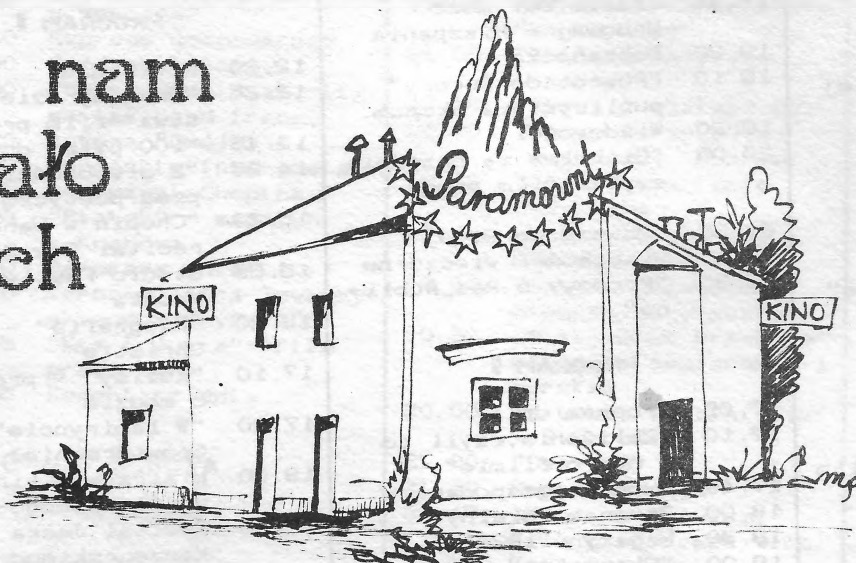
Fakty podane przeze mnie w artykule "Karetka ostatniej szansy" tzn. zakup karetki "R" na kredyt przed ustąpieniem byłej MRN, są zgodne z prawdą. Zresztą nikt tego nie kwestionował. Wątpliwość wzbudził komentarz.

Gwoli ostatecznego wyjaśnienia:

1. Nie negowałem konieczności dokonania zakupu karetki.
2. Nie napisałem o zbiorce społecznej, ani źle ani dobrze, mimo że podziwiam OFIARNOŚĆ społeczeństwa.
3. Bank udzielił kredytu na zakup karetki, ale nie chciał już skredytować wypłat dla pracowników pod koniec kwietnia. Osobista interwencja prezydenta Kurnickiego zażegnała niebezpieczeństwo śmierci głodowej pracowników oświaty, ZOZ, urzędów i kultury. Mgr Jan Kasprzak twierdzi, że zakup karetki nie był związany z kampanią wyborczą. Jest to całkiem prawdopodobne. Niemniej pozostaje faktem pewna dezynwoltura, przy podejmowaniu tej decyzji, bo proszę sobie wyobrazić, co działoby się, gdyby interwencja prezydenta Kurnickiego nie odniosła skutku. Byli radni są urażeni, gdyż pełni byli dobrych intencji, które rzekomo skrytykowałem. Jeszcze raz więc wyjaśniam, nie intencje były przedmiotem krytyki, ale niefrasobliwość byłej MRN. Mimo, że dobrymi intencjami jest ponoć wybrukowane piekło.

Z poważaniem  
cerber

## "Co nam zostało z tych lat"



Nic już prawie nie zostało panu Henrykowi Golikowi z dawnych czasów. Nic, oprócz postrzępionej ulotki reklamującej film z Lolkim Krukowskim, kalendarza z 1939 roku i błysku w oczach, kiedy mówi o "swoim" kinie.

W 1931 roku, pan Lipszyc, właściciel wielu legionowskich nieruchomości zbudował w mieście kino - teatr. Zrazu lokal nazywał się "Tancerka", co odpowiadało charakterowi odbywających się tam widowisk. W 1933 roku kino kupili panstwo Golikowie i wtedy się zaczęło.

Oprócz występów artystycznych (z udziałem

znanych warszawskich gwiazd" codziennie odbywały się trzy seanse filmowe. Ale najpierw rozpisano konkurs z nagrodami na nazwę kina. Wygrała "Bajka".

Sala codziennie była pełna. Na "Profesora Wilczura", "Znachora", "Serce matki" czy amerykańskie westerny ściągali całe tłumy.

Skąd brano filmy? Ano przyjeżdżali do właściciela kina - ojca pana Henryka - agenci filmowi nie tylko z całej Polski, ale i z Europy. Byli tu faceci z "Falangi" i "Paramount Pictures". Ich za-

interesowanie było uzasadnione, bo legionowskie kino było siódmym w kraju kinem dźwiękowym. Panstwo Golikowie sprzedali kino tuż przed wybuchem wojny. Potem byli Niemcy, a potem już władza ludowa.

Dzisiaj, kino jest puste i ciche. Gdyby nie projekcje dla szkół, personel nie zarobiłby nawet na swoje miserne pensyjki.

W lipcu kino zostanie prawdopodobnie zlikwidowane, chyba, że zdarzy się cud i dostanie dobrego gospodarza. Ale czy są na to jakieś szanse?

Robert Nowinski



# KROTKA



OGŁASZAJCIE SIĘ W  
**TEOWO**

PRZYJMUJEMY  
GOTOWE REKLAMÓWKI  
TEKSTY REKLAMOWE  
DROBNE OGŁOSZENIA

ZAWIADOMIENIA O :

- » ślubach
- » chrzcinach
- » uroczystościach rodzinnych
- » życzenia, gratulacje
- » podziękowania
- » kondolencje
- » nekrologi

## ZAPRASZAMY

8.06 br o godz. 18.00 w Klubie Tepla (bl.509) odbędzie się wernisaz obrazów Macieja Pawlikowskiego.

\*\*\*\*\*

\* MAŁGORZATOM \*

\* W SZCZEGÓLNOŚCI \*

\* ZONE \*

\* z okazji imienin \*

\* WSZYSTKIEGO \*

\* NAJLEPSZEGO \*

\* zyczy \*

\* Paweł Kozera \*

\*\*\*\*\*

## ceny ogłoszeń

SŁOWO-1000zł  
1cm<sup>2</sup>-2000zł

Zawiadamiamy P.T. Czytelników iż w "Punkcie" prowadzimy ciągłą sprzedaż "To i Owo" oraz przyjmujemy prenumeratę.

Redakcja

## Notowania z targowisk

	Warszawa	Legionowo
Mąka	2900	2500
Cukier	3900	3800
Masło	2200-2300	2200-2440
Jajka	380-500	450-500
Wołowe z koscia	8000-10000	10000-12000
Schab	3000-32000	30000-34000
Pomidory	15000-16000	14000-17000
Ogórki	3700-4000	4500
Kalafior	2500-4500	5000
Truskawki	4000	4000-6000
Piwo	3000	3500
Pomarańcze	8500-9000	9000
Banany	13000-15000	14000-15000
Cytryny	9000	9000

ZEBRAŁ PIOTRUŚ PIOTRUŚ

ACH CO TO BYŁ ZA ŚLUB

Ślub naszego redakcyjnego kolegi Roberta Nowińskiego zgromadził całą, jakże barwną paletę przedstawicieli legionowskich partii.

Kogóż tam nie było. Gorąco gratulując, sciskali nowozencem ręce przedstawiciele Chrześcijańskiego Forum Obywatelskiego, Stronnictwa Demokratycznego. Nie zabrakło nawet rajców miejskich z ramienia Komitetu Obywatelskiego. Widziano członków KPN, a nawet! ... podobno gdzieś w gęstym tłumie płatał się były komunista (obecnie bezpartyjny).

Mimo różnych opcji politycznych, wszyscy tego dnia byli zgodni i zyczyli młodej parze wszystkiego najlepszego.

Po tak uroczystym ślubie odbyło się nie mniej huczne wesele, na którym byłem, miód i wino piłem.

### PLONACY POLONEZ

pojawił się na ul. Piłsudskiego dn 3.06.

Zanim przyjechała Straż Pożarna spłonął silnik i instalacja elektryczna.

### PLONACA WERSALKA

natomiast spowodowała pożar w drewnianym domu przy ul. Kopernika dn. 1.06.

Od czego zapaliła się wersalka, nie wiadomo.

### SYSTEMATYCZNIE I DEMOGRAFICZNIE

rzecz biorąc mamy dodatni bilans w maju.

W maju zmarło 13 mieszkańców Legionowa. A urodziło się 22 dzieci ZAWARTO TYLKO 3 związki małżeńskie.

### KTO TRZYMA MAGNETOFON W PIWNICY ?

Trzymał magnetofon, gramofon, i inny sprzęt mieszkaniec bloku przy ul. Broniewskiego. Ten sprzęt, wartości ok. 2,5

mln złotych był zabezpieczony ... skobłem.

Był. Bo już go nie ma!

### KTO TRZYMA MAGNETOWID W DOMU

ten też nie może być pewny swego.

W biały dzień, ok. godz.12.00, przy ulicy, Kościelnej, po wybicciu, szyby złodzieje skradli magnetowid PANASONIC, RADIOMAGNETOFON, 550 dolarów i 71 tys. złotych.

### POBIŁO SIĘ DWÓCH

Z czerwca ok. 22.00, na stacji PKP, dwóch krewkich młodzieńców z tzw. marginesu rozpoczęło wymianę poglądów za pomocą pięści i kopów tudzież różnych twardych przedmiotów. "Dyskusję" usiłowali przerwać żołnierze, potem taksowkarze, potem pasażerowie. Ale nic nie było w stanie ostudzić zapалу młodzieńców. W końcu jednego z "dyskutantów" zabrało pogotowie.

### WYSTARCZY OPUKAĆ ŚCIANY

W ubiegłym tygodniu, do jednego z mieszkań w domu przy ul. Batorego zgłosił się mężczyzna, który oświadczył, że obecnie mieszka w Anglii, a poprzednio, w czasie wojny mieszkał właśnie w tym domku i w skrytce pod parapetem znajdują się przedmioty, które tam włożył i chciałby je wziąć.

Właścicielka mieszkania (starsza kobieta) wyprosiła intruza bojąc się kradzieży. Następnego dnia, wraz z wnuczką zaczęły szukać skrytki i ... znalazły ją, a w skrytce: mundur, karabin, legitymację policjanta z czasów wojny, książki, m.in. broszurkę "Katyń" wydana po polsku przez Niemców w 1943 r. z dokumentacją zbrodni dokonanej przez NKWD.

WŁAŚCICIELKA DOMKU ZWRACA SIĘ Z PROŚBĄ DO WŁAŚCICIELA TYCH PRZEDMIOTÓW, ABY ZGŁOSIŁ SIĘ

DO NIEJ I ODEBRAŁ JE, OCZYWIŚCIE BEZ KARABINU, KTÓRY ZOSTAŁ PRZEKAZANY NA KOMENDĘ POLICJI.

### IDA MŁODZI

30 maja w Liceum Ogólnokształcącym rozstrzygnięto KONKURS LITERACKI MŁODYCH zorganizowany przez KLUB LICEALISTY "AJA" oraz Towarzystwo Przyjaciół Legionowa. Jury pod przewodnictwem Krzysztofa Gąsiorowskiego główną nagrodę przyznało Mariuszowi KRASZEWSKIEMU za opowiadanie pt. "Dokładnie trzynastcie".

Wyróżniono także prace RAFAŁA DERLACZA, JANA GRABCA, IZABELI NOWOSIELSKIEJ, SŁAWOMIRA SOWIŃSKIEGO, ANDRZEJA RAJFURA.

Zwycięzcy i wyróżnionym gratuluję i zapraszam do współpracy. NASZYM CZYTELNIKOM ZĄS ŻYCZE WIELU SKRYTEK Z CZASÓW WOJNY Z DUŻĄ ILOŚCIĄ ZŁOTYCH MONET.



Janusz Kubicki

## FILM NA DZIŚ



Pogoda dla krokodyli

Niemal każda kinematografia świata ma swoją narodową specjalność. Amerykanie - to ostatnio przede wszystkim wysokobudżetowe kino efektów specjalnych, Brytyjczycy - to tradycja nieco archaicznego kryminału i czarnej komedii itd.

Australijczycy natomiast upatrzyli sobie ... krokodyle. Uważni widzowie telewizyjni oraz bywalcy studenckich klubów filmowych doskonale wiedzą, że to co powiedziano wyżej, to zaledwie pół-prawda. Nie tylko Amerykanie, Francuzi czy Anglicy, ale także m. in. Australijczycy mają niemałe osiągnięcia na polu kina artystycznego. Lecz o tym może kiedy indziej ...

Powszechne przekonanie naszej masowej widowni musi być nieubłagane jednoznaczne: dwa długie seriale z krokodylami, z których pierwszy był doskonały, choć nie do końca bezczelną adaptacją wątków "Hrabiego Monte Christo", a drugi przywołał skojarzenia jeszcze o dwie klasy niższego lotu-zrobiły swoje. Krokodyl nikomu nie kojarzy się z Milem, czy Amazonką, zaś każdemu z basenem pod Sydney. Stereotyp ten urozmaicił pierwszy "Krokodyl Dundee", film momentami wręcz głupawy, ale w sumie coś tam jeszcze przemycający o perypetiach ludzi na styku cywilizacji. Współpraca z Amerykanami, wdzięk odtwórczyni jednej z głównych ról, naszej dalekiej rodaczki, spory sukces kasowy (choć na pewno nie artystyczny) i oto już mamy nasz ulubiony (?!) ciąg dalszy czyli Dundee II. Uprzedzać faktów nie będę choć wysiedziałem do końca pokazu, organizowanego dla krytyków na parę tygodni przed premierą. Jedno jest raczej pewne: to jeszcze może potrwać i mieć długi ogon, może pojawić się Dundee III, IV a nawet VIII. Ja już nie pamiętam tego z numerem II. I może o to chodzi.

AFO

"Krokodyl Dundee II" rez. John CORNELL USA 1988

KSERO

Legionowo  
ul. Sobieskiego 19  
bl. 409  
tel. 74 54 83

ZAPRASZA

\*\* OGŁOSZENIA DROBNE \*\*

Sprzedam wartburga  
rok 1979, po remoncie,  
kapitałnym, tel. 74 99 93

TYGODNIK

REDAGUJE ZESPÓŁ.

Red. prowadzący M. Lopińska i P. Kozera  
ADRES: Legionowo ul. 3-ego MAJA 28 TEL. 74 08 66  
DYZURY: PONIEDZIAŁEK, PIĄTEK w godz. 15.00-18.00

# KAKTUS

# W PIWIE



Pogoda dopisała, organizatorzy też dołożyli starań, więc tradycyjne Dni Legionowa (1-3 bm) ... przeszły już do historii naszego grodu. Co prawda starzy bywalcy "legionowskiego pikniku" twierdzili, że w tym roku oferta handlowo - rekreacyjna jakby skromniejsza, a frekwencja (zwłaszcza w sobotę) niewielka ale ... Nie wybrzydajmy. Kto wybrał się na miejski stadion, odwiedził jeden z legionowskich osiedlowych klubów, bądź Miejski Ośrodek Kultury, ten z pewnością zbyt nie zażuje.

Bo na przykład na stadionie kupic można było bez kolejki sympatycznego kaktusa i inne doniczkowe cuda. Dostać taniej niż w księgarni "Monte Cassino" Wankowicza i "Domowy Poradnik Medyczny". Kogo zmęczył spacer po stadionowych wertepach i komu ciążyły złotówki mogły wrócić do domu nowiutkim składakiem, deskorolką a nawet eksportowym "BMX-em". Nie powiem, że jendnoślady "szły jak woda" ale amatorów lodów, cukrowej waty a nawet piwa z puszek nie brakowało. Dodam w sekrecie, że jednej pani tak to puszkowe piwo zasmakowało, że próbowała nim podać zakupionego przez męża (chyba?) kaktusa. Dosc plotek. Byli też chętni do złowienia rybki na sucho (taki konkurs) oraz pogrania w szachy. Swoich zwolenników miały pokazy judo w wykonaniu sportowców ze Szkoły Podstawowej nr 2. Natomiast na taneczno - muzycznej estradzie brawa zbierały znane już, matulki - "Anki", które tym razem śpiewały i to po angielsku (!) piosenki Beatlesów. Rocka tańczył zespół "Uśmiech". Naszym milusińskim podobno były również występy kabareczku o wdzięcznej nazwie "Wiercipięta". Młodzież średnia i dorosła balowała niemal do białego rana

na stadionowej dyskotekce. Nie byłem, ale podobno nie obyło się niestety bez napojów wyskokowych i ekscesów. Mówiąc krótko: była "zadyma", nie było policji.

Na sobotnim spotkaniu piłkarskim był natomiast ... kominiarz. Autentyczny, nawet trochę przydymiony sadza. Kominiarz przyniósł szczęście drużynie gości, czyli zespołowi OLI Stars z Warszawy. Nic dziwnego, jeśli ma się w szeregach mistrza olimpijskiego z Monachium (Jerzy Kraska), sekretarza generalnego PZEF (Witold Domasiewicz), kilku sędziów (to nie, ze piłkarskich) oraz księży (autentycznych, sutanny widziałem w szatni) to taki zespół nie może przegrać. I nie przegrał: gospodarze, czyli piłkarscy oldboye z Legionowa ulegli wstyd piśac, 1:4, ale następnego dnia wzięli srogi rewanż na swoich rówieśnikach, tyle że z Nasielska.

Natomiast nasi dzielni rugbisci (między nimi a piłkarzami toczy się nadal cicha rywalizacja) sprowadzili sobie jednego przeciwnika, ale za to aż z Bukaresztu. A co, niech i Rumuni wiedzą, że my Legionowianie mamy swoje święto! Niestety, nie bardzo wiem jakim wynikiem zakończyła się ta międzynarodowa potyczka, ale trzeba przyznać, że obie drużyny prezentowały dużo samozaparć goniąc za owalną piłką. Widzom do gustu przypadły najbardziej tzw kupy czyli "tworzenie młyna" ...

Nie da się ukryć, że imprezy sportowe jeśli już nie zdominowały tegorocznych Dni Legionowa, to miały z pewnością najwyższą, przepraszam za wyrażenie, oglądalność. Kto był i widział ten przyzna, że tak właśnie było.

Jerzy Buze